

Shepherd's Trust 2007 – wystąpienie z ambon

Dzien dobry,

Jako osobie swieckiej trudno mi sobie wyobrazic powolanie do kaplanstwa. Jeszcze trudniej przychodzi mi wyobrazenie sobie odpowiedzi na Boze wezwanie. Egoistycznie zaczynam wymieniac wszystkie rzeczy, z których przyszloby mi zrezygnowac - te najbardziej oczywiste to pewna wolnosc osobista, malzenstwo, dzieci, wnuki, byc moze lukratywna kariera zawodowa, posiadanie wlasnego domu i dostatnia emerytura.

A mimo to, nawet po rozwazeniu wszystkich tych wyrzeczen, nasi ksieza odpowiedzieli „Tak”, gdy Bóg powolal ich do swojej sluzby. Czyniac to zrezygnowali ze stylu zycia, który znali i w którym dobrze sie odnajdywali. Kochali Boga tak bardzo, ze zrezygnowali z tego, co wielu nas uwaza za pewnik. Nie uczynili tego dlatego, ze Bóg obiecal im latwa droge, gdyz Bóg obiecal im cos wrecz przeciwnego. Obiecal im zycie poswiecone sluzbie innym. A oni wybrali te niełatwa droga z milosci do Boga i jego ludu. Odpowiedz na wezwanie do kaplanstwa byla i jest prawdziwym aktem milosci.

Nasi ksieza odpowiedzieli “Oto jestem, Panie. Pójde, Panie i bede nosil w sercu Twój lud.

Nie powiedzieli: „Jakie bedzie moje wynagrodzenie, Panie?” czy „A co sie stanie, gdy nie bede juz w stanie dalej sluzyc Twojemu ludowi?”

Nasi emerytowani ksieza nosili nas w swoich sercach codziennie od dnia, w którym Pan powolal ich do kaplanstwa. Ich serca byly dla nas otwarte we wszystkich dobrych i zlych chwilach zycia; nasi ksieza pocieszali nas i doradzali nam, gdy rozpadaly sie nasze malzenstwa i gdy tracilismy naszych bliskich, udzielali nam sakramentów, umacniajac nasza wiare

wtedy, gdy byliśmy gotowi się poddać, budowali szkoły i kościoły, pomagali nam znaleźć prace czy mieszkanie, wyciągali pomocną dłoń do osób odrzuconych przez społeczeństwo, dokonywali niezliczonych heroicznych wysiłków i nie ustawiali w działalności charytatywnej. Nasi księża byli ze swoją owczarnią w jej najszczęśliwszych i najsmutniejszych chwilach, a ich obecność była doceniana i przyjmowana z wdzięcznością przez tych, którym służyli.

Moi drodzy przyjaciele, przez wiele lat mogliśmy liczyć na wspaniałą służbę naszych księży. Czuje głęboki szacunek i przywiązanie do księży, których znam i nadal poznaje. Nasi księża zasługują na naszą głęboką wdzięczność. Zasługują też na nasze nieustanne wsparcie i potrzebują go.

Nasi emerytowani księża oszczędzali każdy grosz z myślą o emeryturze, ale ich możliwości zarobkowe były zupełnie inne, niż możliwości większości z nas, a ich uposażenie przez całe lata służby Bogu i Kościołowi było skromne. Jako że księża przechodzą na emeryturę w wieku lat 76, choroby i niepełnosprawność mogą dla nich oznaczać zwiększone trudności.

Shepherds' Trust dokłada wszelkich starań, aby zalać te dziury finansowe i pozwolić naszym księżom na przejście na emeryturę w godny sposób i ze spokojem ducha, zapewniając im odpowiednie świadczenia, opiekę zdrowotną i inną pomoc, której mogą potrzebować. Chorym i niepełnosprawnym księżom fundusz Shepherds' Trust zapewnia dostęp do domów opieki i leczenia.

Na pomysł utworzenia funduszu Shepherds' Trust wpadła grupa osób świeckich i dla mnie osobście jest on doskonałym odzwierciedleniem naszej wdzięczności. My sami i nasze rodziny korzystaliśmy z dobrodziejstw altruistycznej służby naszych księży przez całe pokolenia. Teraz to my zostaliśmy wezwani, aby służyć im. Odpowiedzmy: "Oto jestem, Panie".

Wasza ofiara na fundusz Shepherds' Trust w przyszłym tygodniu może mieć formę pojedynczego datku, serii postdatowanych czeków (tak jak czynicie to ja), przekazania papierów wartościowych lub nawet zapisu testamentowego. Możliwe jest również przekazywanie datków w trybie online na stronie internetowej Shepherds' Trust.

Wiem, że nasi emerytowani księża mogą liczyć na hojność parafian z parafii pod wezwaniem **[nazwa parafii]**. Wiem również, że są oni wdzięczni i głęboko wzruszeni nie tylko Waszą hojnością, ale również Waszą szczerą miłością do nich i Waszym uznaniem za lata służby poświęconej Wam i Waszym rodzinom. Godność, opieka i spokój ducha są naszym darem dla nich.

Dziękuję i niech Bóg Was błogosławi.